

Małgorzata Pawlata

Uniwersytet Łódzki (Univerza v Lodżu)
malgorzata.pawlata@uni.lodz.pl
ORCID 0000-0002-1494-4200

Rzeczpospolita pasterska. Perswazja polityczna w polskiej sielance oświeceniowej

Artykuł prezentuje tematykę politycznej literatury okolicznościowej inspirowanej wydarzeniami prowadzącymi do upadku państwowości polskiej w XVIII wieku. Spośród bogatej literatury podmiotu autorka wyłania sielanki, które stanowią nietypowy przykład wykorzystania konwencji bukolicznej i kostiumu pasterskiego do perswazji politycznej. Podejmuje także postulat zgłaszany przez przedwojennych badaczy tego zagadnienia wyodrębnienia gatunku sielanki politycznej.

Słowa kluczowe: poezja polityczna polskiego oświecenia, konwencja bukoliczna, kostium pasterski, Stanisław August Poniatowski, rozbiory Polski

The Shepherd's Republic: Political Persuasion in the Polish Enlightenment Idyll

This article examines the topic of political literature inspired by the events leading to the collapse of Poland's statehood in the 18th century. Among the rich literature on the subject, the author identifies pastoral poems that constitute an unusual example of using bucolic conventions and pastoral costume for political persuasion. She also addresses the need, raised by pre-war scholars, to distinguish the political poem genre.

Keywords: political poetry of the Polish Enlightenment, bucolic convention, shepherd costume, Stanisław August Poniatowski, partitions of Poland

1. Miejsce sielanki w literaturze polskiego oświecenia

W literaturze polskiego oświecenia sielanki i poezje sielskie (nazywane także bukolikami, idyllami, skotopaskami, pasterkami czy pastuszkami) stanowią wysoki odsetek ówczesnej produkcji literackiej. Utwory tego typu były obecne już w literaturze renesansu, jednak zainteresowanie gatunkiem zarówno twórców, jak i literackiej publiczności wieku światła (także w Europie) przybrało postać „sielankomanii” (Dobakówna 1968: 576)¹. Wówczas gatunek ten stał się również obiektem badań i refleksji teoretycznoliterackiej. Podobnie, jak nagłą popularność skotopaska zyskała wraz z rozkwitem ideałów oświecenia, tak ich zmierzch zbiegł się z wyczerpaniem konwencji tego gatunku, który, choć nie wygasł zupełnie, w późniejszych epokach stanowił jedynie

¹ Artykuł powstał w oparciu o dane badawcze, które są publicznie dostępne lub przechowywane w archiwach publicznych bądź muzeach. Cytuję je w odnośnikach poniżej.

margines twórczości literackiej (Kostkiewiczowa 2016: 208–218; Seweryn 2017; Zaleski 2007).

Do rozbudzenia zainteresowania poezją bukoliczną przyczyniła się działalność Adama Naruszewicza² – wywodzącego się z otoczenia króla Stanisława Augusta poety i wydawcy „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” (1770–1777) – pierwszego stołecznego czasopisma poświęconego literaturze. W periodyku, otwierającym swoje łamy dla przedstawicieli dworu królewskiego, duchownych i drobnych urzędników, znalazły się tłumaczenia sielanek twórców antycznych (Teokryta, Wergiliusza), jak i współczesnych poetów europejskich (Samuela Gessnera, Bernarda Fontenelle’a, Jana Baptiste’a Gresseta i Antoinette Deshoulières). Środowisko to zainicjowało także wznowienie staropolskich sielanek Szymona Szymonowica oraz trzykrotnie ponawianą edycję *Sielanek polskich z różnych autorów zebranych* (1770, 1778, 1805).

2. Sielanka, idylla, bukolika – stan badań

Popularność sielanki w czasach oświecenia warunkowana była przemianami społecznymi i kształtującymi się na nowo gustami. W początkowych latach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego w oficjalnym obiegu literackim „programowo” dominowały utwory postulujące i opiewające wykształcenie, reformy i szeroko rozumianą cywilizacyjną działalność mądrego władcy. Jako nośnik tego typu komunikatów doskonale nadawała się klasycystyczna oda. Rychło jednak zaczęła się tworzyć opozycja względem dworu królewskiego – wykraczająca poza ramy poglądów politycznych, prezentująca inne postrzeganie kwestii estetyki, wychowania, czy systemu wartości. Coraz większe znaczenie miały konkurencyjne nierzadko wobec dworu stołecznego rezydencje: Czartoryskich w Powązkach (później w Puławach), Arkadia Radziwiłłów czy Sofiówka Potockich. Odżył obecny w kulturze od wieków motyw zmęczenia miastem i cywilizacją ludzką oraz panującą w niej niemoralnością i stał się widoczny także w literaturze. Ucieczce w naturę, zwrotowi ku etyce prostych ludzi towarzyszyły przemiany estetyczne – odwracano się od kunsztowności i wysokiego stylu ody do prostoty idylli o niesprecyzowanym wówczas jeszcze kształcie (Dmochowski, Kostkiewiczowa, Goliński 1993: 373–375). Sielanka oświeceniowa charakteryzowała się zatem bogactwem form, motywów, tematów i sposobów realizacji. Obecnie w badaniach nad tym gatunkiem wyróżnia się cztery główne podgatunki bukoliki wskazane w latach 60. przez Annę Dobakównę (1968). Badaczka za najważniejsze uznała jej typy:

² Swoją działalność na łamach warszawskiego czasopisma literackiego Naruszewicz zaczął od publikacji przekładów sielanek Gessnera: *Mityr, Dafne, Wiosna, Pacierz staruszka* i Rousseau: *Duma do słowika*, a także od wydrukowania cyklu *Cztery części roku. Piosenki wieśniackie* (Aleksandrowska 1999: 109–110).

społeczną – która miała na celu przede wszystkim oddziaływanie na moralność odbiorcy poprzez kreowanie wizerunku doskonałych relacji społecznych inspirowanych nierzadko wyobrażeniem złotego wieku ludzkości; czułą – nastawioną na ukazywanie stanów psychicznych i uczuć zakochanych pasterzy; ludyczną – akcentującą radosny, a niekiedy żartobliwy stosunek do świata; narodową – najsilniej związaną z opłakiwaniem utraty niepodległości i pragnieniami jej odzyskania, a także uwidaczniającą zwrot ku ludowości jako czynnika „przechowującego” tożsamość narodową. Ponadto wiele utworów trudno zaklasyfikować do którejkolwiek z kategorii, ze względu swobodę, z którą do wyznaczników gatunkowych podchodzili jej twórcy (jako gatunek zaliczany do poezji niskiej nie wymagał ścisłego przestrzegania wyznaczników gatunkowych). Poza tym, okazję do szczerej i bezpośredniej wypowiedzi dawała sama budowa idylli składającej się z dwóch planów: pierwszego, będącego zarysem opisywanej sytuacji i świata przedstawionego oraz drugiego, złożonego z różnorodnych dygresji, które nierzadko przesłaniały plan pierwszy zarówno doniosłością podejmowanej problematyki jak i ilością.

Wylizanie nazwisk i publikacji badaczy literatury zajmujących się idyllami wieku oświecenia nie jest celem niniejszego artykułu, stosowne prace zostaną przywołane w odpowiednich kontekstach. Warto jednak zaznaczyć ciągłość prac badawczych nad literaturą tego gatunku, ponieważ bukoliki oświeceniowe jako utwory poczytne w swojej epoce szybko stały się przedmiotem badań historycznoliterackich. Już w epoce następnej sielanki czułe Franciszka Karpińskiego podziwiał Adam Mickiewicz, który o ich wpływie na swoje pisarstwo twierdził: „Nie napisałbym ballad, gdyby nie było Karpińskiego i Niemcewicza...” (Mickiewicz, Pigoń 1933: 50). Współcześnie bukolika oświeceniowa nie doczekała się całościowej monografii, jednak wiele uwagi poświęciły jej Anna Dobakówna (1968a, 1968b, 1970) i Teresa Kostkiewiczowa (1964, 1979, 2016), monografię sielanek Naruszewicza opracował Julian Platt (1967), o idyllicznej twórczości Franciszka Karpińskiego pisał także jego współczesny wydawca Tomasz Chachulski (2005). Ponadto uwagi dotyczące bukolik pojawiają się w kontekstach twórczości poszczególnych autorów oraz okoliczności towarzyszących ich powstaniu.

W spektrum niniejszego artykułu znajdują się przede wszystkim sielanki, których dominującym motywem stały się aktualne ówczesnie i ważne wydarzenia polityczne. Celem artykułu jest pokazanie na wybranych przykładach specyfiki tej grupy utworów – wymykających się klasyfikacji na wcześniej wskazane podtypy, choć wyrastających z sielanki społecznej – niereprezentujących jednak odrębnego gatunku. Wydarzenia polityczne, które znalazły swoje odzwierciedlenie w prezentowanych utworach, obejmują okres od wczesnych rządów Stanisława Augusta Poniatowskiego

po wspomnieniu ostatecznego upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Są reprezentowane przez twórczość poetów różnych nurtów: od Adama Naruszewicza, ideologa kręgu prokrólewskiego, po Jana Pawła Woronicza późnego poetę epoki oświecenia tworzącego w duchu religijnego patriotyzmu. Omówione przykłady nie wyczerpują materiału literackiego epoki – idylle o tematyce politycznej można znaleźć także w twórczości Stanisława Trembeckiego czy Marcina Eysymonta.

3. Postulat sielanki politycznej jako odrębnego gatunku

W zaprezentowanych tu utworach oscylujących wokół tematyki bieżących wydarzeń politycznych czasów oświecenia stanisławowskiego, daje się zauważyć pewien specyficzny rys odróżniający je od typowo pojmowanej sielanki społecznej. W badaniach nad literaturą polską wieku światła nie wyróżnia się odrębnego gatunku sielanki politycznej, choć taka sugestia została zgłoszona w analizach przedwojennych (Kamykowski 1936: 145–180), w których zauważono zbliżenie się tej specyficznej grupy sielanek do wzorca gatunkowego satyry ze względu na krytyczne podejście do zastanej (i opisanej) sytuacji politycznej. Warto też przypomnieć postulat Ludwika Kamykowskiego, który uważał za niezwykle istotne powiązanie obrazów ukazanych w tekście z wydarzeniami historycznymi epoki, by nie formułować sądów jednostronnych, ponieważ nasycone szczegółami ówczesnych wydarzeń teksty nabierają pełnego znaczenia jedynie dzięki znajomości i zrozumieniu konkretnych spraw, do których się odwołują. We współczesnych badaniach przeważa tendencja traktująca wątki i odwołania polityczne jako dygresje, które mogą jednak zdominować charakter i przesłanie utworu, co według badaczy, eliminuje potrzebę wyodrębnienia sielanki politycznej jako gatunku (Dobakówna 1996: 577). Ten typ sielanki został natomiast wyodrębniony w badaniach nad literaturą staropolską i zdefiniowany przez Teresę Michałowską jako „utwór przedstawiający problematykę polityczną (*res politicae*), np. wojnę, sytuację państwową itp. W szacie alegorii wiejskiej (*sub allegoria viliori*), poprzez rozmowy wieśniaków” (Michałowska 1974: 167–168).

Tematyka polityczna nieobca była sielance już od zarania jej dziejów, czego przykładem jest I i IX ekloga Wergiliusza. Utwory te opisują wydarzenia historyczne mające miejsce po wojnie domowej między Oktawianem a zwolennikami Brutusa i Kasjusza, dotyczące poety bezpośrednio. Zwycięscy żołnierze Oktawiana za zasługi wojenne mieli otrzymać posiadłości na terenach Cremony. Wyznaczony początkowo teren okazał się jednak niewystarczający i wojownikom przekazano również ziemie w okolicach Mantui, w tym rodzinną posiadłość poety. Źródła antyczne wskazują, że Wergiliusz szukał w swojej sprawie wsparcia u Oktawiana i ostatecznie udało mu się odzyskać zagrabione nieruchomości (Stabryła 1983: 39–44). Wspomniane tu eklogi I

i IX powstały prawdopodobnie w odwrotnej kolejności, gdyż IX opisuje rozpaczliwą sytuację utraty rodzinnego majątku, a utwór otwierający tom, sławi Oktawiana jako boskiego młodzieńca i odnosi się do pomyślnego zakończenia sprawy (Abramowiczówna 1953: XXI–XXV; Pawlata 2015: 265).

Kostium pasterski wykorzystany do opisu bieżących wydarzeń politycznych jest obecny także w literaturze europejskiej, na przykład w sielance Johna Milтона *Lycidas*, w której, poza głównym wątkiem opłakiwania przyjaciela, odczytać można krytykę korupcyjnych praktyk kleru. Idylla stała się również nośnikiem komentarzy politycznych w czasach rewolucji francuskiej, jak choćby deskrypcja przemiany sielankowej gromadki owiec w stado prowadzone na rzeź w utworze André Chaniéra (straconego w 1794 roku) zaczynającym się słowami „Quand au mouton bêlant” („Kiedy owieczce beczącej...”). Ofiarą buntu we Francji jest też tytułowa bohaterka bukoliki Johanna Wolfganga Goethego *Herman i Dorota*.

Niezależne od szczegółów gatunkowych model idylli stał się w burzliwych politycznie czasach wygodną formą wypowiedzi. Jak wspomniano na wstępie, dawała ona dość dużą swobodę w kształtowaniu wypowiedzi bez ścisłych ograniczeń gatunkowych, ale przede wszystkim swoboda ta uwidaczniała się w warstwie treściowej omawianych utworów. Postacie prostych pastuszków nie podlegały ograniczeniom przez konwencje, układy klientarne, intrygi i inne zależności. Tę cechę sielanki zauważył i docenił barokowy teoretyk literatury Maciej Kazimierz Sarbiewski, pisząc: „w tej formie łątwo [...] chwalić lub napominać panujących, bo pod pokrywką zapobiegliwości pasterskiej może się ukrywać czynność władcy dbałego o dobro państwa” (Sarbiewski, Plezia, Skimina 1954: 249). Z tego względu wykorzystanie gatunku bukoliki dawało twórcom możliwość kierowania swoich postulatów do odbiorców z różnych warstw społecznych bez oskarżeń o moralizatorstwo czy nachalny dydaktyzm.

4. Literatura w służbie polityki

Lata panowania Stanisława Augusta to czas bardzo burzliwy w dziejach Rzeczypospolitej szlacheckiej. Począwszy od wstąpienia na tron, dokonanego w atmosferze zamachu stanu, po ostatnie dni panowania, nie ustawały kontrowersje wokół osoby polskiego władcy (Zahorski 1988: 301–449). Poniatowski wkroczył na polityczną arenę w roku 1764, jako kandydat na króla Polski rekomendowany przez Katarzynę II. Fakt ten stał się pierwszym powodem do niezadowolenia części magnatów, że bliżej nieznanymi, niezbyt zamożnymi i niezbyt silnymi politycznie stolnikami litewskimi ma objąć władzę nad Rzeczpospolitą (Maciejewski, Bąbel, Grabowska-Kuniczuk, Wójcicki 2009: 208–209). Sejm przygotowujący elekcję rozpoczął posiedzenie pod

„kuratela” wojsk rosyjskich, część posłów opuściła salę obrad, uważając je za nieważne. Obradując w niepełnym składzie, zgromadzenie wprowadziło wiele reform zarówno ustrojowych jak i gospodarczych: ograniczenie *liberum veto*, zmniejszenie władzy hetmanów i podskarbiech, powołanie komisji skarbowych, zwiększenie władzy króla. W międzyczasie do głosu doszła sprawa dysydentów, czyli żądania dworów: rosyjskiego i pruskiego w sprawie zagwarantowania innowiercom przebywającym na terenie Rzeczypospolitej praw równych z katolikami. Dla ówczesnej szlachty sprawa ta była wysoce bulwersująca. Dla społeczeństwa na wskroś przenikniętego katolicyzmem, sarmacko-megalomańskiego i konserwatywnego, zrównanie praw dla katolików i innowierców oznaczało zdradę wiary i obyczaju. Dlatego było ono gotowe zniechęcić każdego, kto byłby chętny taką reformę przeprowadzić. Nienawiści swojej dawało upust w rozmaitych, zazwyczaj anonimowych, paszkwilach antykrólewskich licznie kolportowanych na stołecznych ulicach. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że każdy szanujący się szlachcic nie stronił od parania się poezją, gromadził, nierzadko odpisując, różnorakie wytwory piór lepszych i gorszych, sam nadawał sobie prawo zabierania głosu w ważnych dla siebie kwestiach (Maksimowicz 2016: 52–68). Niestabilna sytuacja Stanisława Augusta mobilizowała skupionych wokół niego zwolenników reform do podjęcia literackiej apologii działań nowo wybranego monarchy.

Wśród okolicznościowej poezji politycznej wczesnego okresu panowania Stanisława Augusta na uwagę zasługują sielanki. Z kilku względów. Po pierwsze przeobrażeniu uległ sposób kreowania świata przedstawionego: miejsce akcji przeniesione zostało z miasta na idylliczną wieś, z dworu do pastuszej chaty; bohaterowie z polityków i uczonych stali się prostymi pasterzami dbającymi o dobrostan powierzonych im zwierząt, zajmującymi się codziennymi domowymi sprawami. Po drugie uproszczony został schemat komunikacyjny – nastąpiło poluzowanie sztywnego garnituru środków wyrazu zarezerwowanego dla poezji klasycystycznej. Porzucono reguły ody na rzecz poetyki zbliżonej do ludowej piosenki, dostosowano warstwę leksykalną do sposobu wypowiedzi wieśniaków. Po trzecie twórcy sielanek niejednokrotnie przywoływali antyczny motyw złotego wieku ludzkości, a więc topos przeszłości doskonałej (co było oczywiście przejawem niezadowolenia z zastanej sytuacji), trafiając w sarmacki gust umiłowania wszystkiego co dawne. Jednak ukazywanie partnerskich, łagodnych i przyjaznych stosunków panujących między ludźmi z różnych sfer społecznych miało na celu skrócenie dystansu między odbiorcą i nadawcą komunikatu, a tym samym złagodzenie nachalnie nieraz dydaktycznego tonu panegirycznych prokrólewskich ód.

Przykładem bukoliki spełniającym te kryteria jest opublikowany w 1767 roku w druku ulotnym *Wiersz pasterski* Antoniego Korwina Kossakowskiego. Poeta ten od schył-

ku 1765 roku pracował na stanowisku sekretarza w kancelarii królewskiej, był więc doskonale obeznany w sprawach bieżącej polityki. Bohaterami tej sielanki jest dwoje pasterzy: Link i Amarylla, którzy dzięki dobroci swego pana – Sylwana, mogą udać się do miasta (stolicy) na kiermasz, będący częścią święta ku czci Jowisza. Wszystkie przywołane w utworze postacie mają mniej lub bardziej skonkretyzowane pierwowzory. Sylwan jest ucieleśnieniem Jacka Ogrodzkiego – dyrektora królewskiej kancelarii, do którego kierowana jest rozpoczynająca wiersz apostrofa zawierająca informacje na temat jego zawodowych relacji z poetą: „Sylwanie, lasów boże! Drugi rok na schodzie, / Jakeś mię z pasterzami w twej policzył trzodzie; / Jak ja ciebie przyznawszy za mojego pana, / Doglądał stad twych czuły od późna do rana” (Kossakowski 2022: 38). W dalszej części wiersza mowa jest o Jowiszu, któremu wspólnie służą nadawca i adresat bukolicznego powinszowania. Na utożsamienie Jowisza z osobą Stanisława Augusta wskazuje przede wszystkim święto odbywające się w mieście ku jego czci, ale dokładniejsze, leksykalne powiązanie gromowładnego z polskim królem ma miejsce poprzez przypomnienie mitologicznej historii, w której, by uwieść Europę Jupiter przyjął postać byka. W tekście Kossakowskiego jest to postać Ciołka, co przywodzi skojarzenie z herbem Poniatowskich. Herbowa postać młodego byka (ciołka) stała się dla władcy problematyczna, gdyż częstokroć wykorzystywano ją w atakujących monarchę paszkwilach, np. „Polaków królem Ciołek! Rzecz to niepojęta. Znać go z pośrodku siebie obrały cieleta” (Zienkowska 1998: 8). Spowodowało to, że król starał się ograniczać do niezbędnego minimum rodową symbolikę, zastępując ją monogramem S.A.R. (Górska 2013: 34).

Jak wcześniej wspomniano istotny w tej skotopasce staje się obraz idealnych relacji pomiędzy współpracownikami. Stary i mądry Jowisz jest tu postacią nadrzędną, wokół której ogniskują się działania pozostałych bohaterów utworu. To on jest gospodarzem stolicy, jemu również są poświęcone znajdujące się w mieście świątynie. Ku jego czci odbywa się festyn, na który dzięki łaskawości swojego bezpośredniego przełożonego – Sylwana, może się udać dwoje pasterzy, by złożyć hołd opiekuńczemu, ale i władcemu bóstwu. Sylwan ukazany jest jako wyrozumiały zarządca, godny poszanowania i bezdyskusyjnej podległości, jednak darzący swoich podwładnych nienaruszonym zaufaniem. Dwoje pasterzy zaś umie docenić dobrodziejstwo przełożonego, stosownie zachowuje się podczas miejskiego jarmarku i karnie powraca na noc, by nazajutrz oddać się obowiązkom.

Bukolikę tę można by zakwalifikować do gatunku sielanek społecznych, jednak jej genezy należy upatrywać w wydarzeniach politycznych roku 1767 wynikających z działalności ambasadora Rosji Nikołaja Repnina. Polityk ten, wykonując nakazy Katarzyny II, niezwykle skutecznie podburzał polską szlachtę (oferując często niemałe wynagrodzenie oraz używając terroru), do blokowania reform ustrojowych

wprowadzanych przez Stanisława Augusta. Skutkiem jego działań była narastająca niechęć szlachty (zwłaszcza magnaterii) wobec króla oraz utrzymywanie w Rzeczypospolitej przestarzałego ustroju politycznego nieodpornego na działanie wrogich interesów. Sielanka ta jest zatem obrazem projektowanego obywatelskiego społeczeństwa, w którym panują zharmonizowane relacje pomiędzy poszczególnymi grupami społecznymi. Pomimo tego, że nie ma tu mowy o równości, przedstawiciele poszczególnych stanów prawidłowo wykonują swoje obowiązki, są ich świadomi i w pełni je akceptują. Podwładni szanują przełożonych, a ci ufają podwładnym. Idealne współżycie społeczne pozwala uzyskać przychylność niebios, które potęgują efekty działań poszczególnych jednostek. Nad wspólnym dobrem społeczeństwa czuwa bóstwo, któremu poddani różnych stanów z ochotą składają należne dary. Do omówionej sielanki pewne podobieństwo zdradza opublikowana niecałe cztery lata później *Prośba pasterska* ofiarowana najbliższemu współpracownikowi Stanisława Augusta, tj. Kazimierzowi Karasiowi, piastującemu nowo powołany przez monarchę urząd marszałka prywatnego dworu królewskiego, a także znanemu z poprzedniego wiersza Jackowi Ogrodzkiemu pozostającemu na stanowisku dyrektora kancelarii królewskiej.

Tym razem wypowiedź w stylu pasterskim pełni funkcję kolędy ofiarowanej adresatom z początkiem roku 1771. Pomysł twórczy zastosowany przez poetę w tej skotopasce polega na przemieszaniu sfery wierzeń chrześcijańskich z oddziaływaniem bóstw antycznych. Niejednoznaczność tę Kossakowski osiągnął już w rozpoczynającej wiersz apostrofie: „Twoja my czeladź, pastusi, o Panie!”, gdzie zastosowanie wielkiej litery w słowie „Pan” przywodzi na myśl zarówno osobę judeochrześcijańskiego Boga, jak i mitologicznego bożka – opiekuna pasterzy utożsamianego z Sylwanem czy Janusem. W dalszej części tekstu poeta kontynuuje dezorientujący zabieg, rozważając, kim naprawdę jest adresat otwierającego wiersz wezwania. Zadaje pytania retoryczne: „Czyś Faun?”, „czy rad się zowiesz ... wszystkimidnym ziemie gospodarzem / Czy jednym z duchów łaskawie wszechmocnym?” (Kossakowski 2022: 50–51). Również ów Pan jest adresatem próśb: o pomoc, o dobre zarządzanie pracą pasterzy i sprawowanie dozoru nad pomyślnością rozpoczętego dopiero co roku, a w dalszej części o niedopuszczanie sprzeczek przed sądy, o pokój i zdrowie ludzi. Kierowane do Pana prośby zdradzają polityczny charakter utworu. W prezentowanej kolędzie zbiorowy podmiot liryczny – pasterze, proszą opiekuńcze bóstwo o obronę przed konkretnymi, doświadczonymi wcześniej zdarzeniami, czyli niewątpliwie ogłoszeniem przez konfederatów barskich aktu detronizacji Stanisława Augusta 13 października 1770 roku.

W utworze tym zachodzi również zmiana w nazywaniu Stanisława Augusta, z Jowisza staje się Dafnise, mitologicznym uczniem Pana, a w kontekście chrześcijańskim – bo-

zym pomazańcem. Zabieg ten można również odczytywać jako powiązanie go przez poetę-sekretarza już wówczas z wizerunkiem człowieka cierpiącego, co potwierdza prośba o poświęcenie topoli „gdzie nasz Dafnis siadał, Kiedy nam swoje kłopoty powiadał”.³ Obraz króla cierpiącego potęgowany jest przez przywołanie miedzianego – wojennego wieku ludzkości w opozycji do złotego, w którym ludzie żyli, nie używając przeciwko sobie oręża. Zabieg ten jest typowym dla oświeceniowych bukolik politycznych przywołaniem dobrej przeszłości w opozycji do teraźniejszości przepełnionej upadkiem norm moralnych i osłabieniem królewskiego autorytetu. Choć w omawianej sielance wydarzenia polityczne są zarysowane bardzo aluzyjnie, nie sposób nie dostrzec narastającego napięcia, które stało się powodem próśb kierowanych do Pana: „Niechaj nasz Dafnis długo nam panuje, / Któżen o naszym bytu sam pracuje” (Kossakowski 2022: 54).

Niesiona najbliższemu współpracownikowi kolęda nie jest radosną przepowiednią dobrego roku. Podmiot liryczny werbalizuje w niej niepewność, co wypowiada w kolejnym zwrocie do Pana:

Czy słyszysz? Czyli nowe jeszcze jakie
Gotujesz wiatry i głuchyś na modły?
Przecież czci od nas bierzesz jakie takie,
Dobrze, nie słuchaj, kryj się między jodły!
I cóż, to wždy twój słuch się nie obróci,
Lecz któż ci potem w pierwospy zanuci? (Kossakowski 2022: 53)

Pasterz nie wie, czy próśby zanoszone do opiekuńczego bóstwa będą spełnione, przeczuwa, że nadchodzący czas nie będzie arkadyjskim błogostanem.

Przedstawione wyżej nastroje społeczne i polityczne zawieruchy w Rzeczpospolitej już w roku 1772 poskutkowały okrojeniem ziem polskich przez Rosję, Austrię i Prusy. Jako bezpośrednią przyczynę pierwszego rozbioru podano, mający miejsce w 1771 roku, zamach na Stanisława Augusta i próbę zdetronizowania go (Dukwicz, Kriegseisen 2016: 361). Wydarzenia te jeszcze bardziej pobudziły poetów związanych ze środowiskiem ostatniego króla Polski do walki o akceptację jego programu politycznego. Monarcha stał się imiennie bohaterem niezliczonych laudacyjnych wierszy, w których przedstawiano jego ocalenie z rąk królobójców jako działanie Opatrzności Bożej. W tym duchu wypowiedzieli się m.in. Adam Naruszewicz, Grzegorz Piramowicz, Józef Epifani Minasowicz, Wojciech Jakubowski czy wspomniany wcześniej Kossa-

³Symbol topoli jako drzewa nieczystego, przesiąkniętego bólem, cierpieniem i chorobą jest obecny również w *Pieśni świętojańskiej o Sobótce* Jana Kochanowskiego, IX w. 9–10. „Śpiewa słowik na topoli, a w sercu go przedsię boli”.

kowski. Kwestia rozbioru potraktowana została przez poetów dwojako: jedni skoncentrowali swoją twórczość na wysuwaniu oskarżeń pod adresem krnąbrnej szlachty, inni stosowali ton konsolacyjny, traktując akt agresji ościennych mocarstw jako narodową pobudkę i prognozując przyszłe szczęście ojczyzny wynikające z poprawy jej obywateli.

Jedną z prób pocieszenia Stanisława Augusta zawarł w swojej sielance *Smutek nad Dafnisem pól północnych pasterzem chorującym* Kossakowski. Poeta odniósł się do wydarzeń sejmu rozbiorowego i do autentycznej choroby, czy słabości monarchy we wrześniu 1773 roku, a więc w trakcie negocjacji dotyczących cesji ziem polskich na rzecz zaborczych mocarstw (Pawlata 2021: 157–158). Król, występujący w bukolicie pod imieniem Dafnisa, „leży”, „nie może”, „drżał i stękał”, był „niesion do pościeli”. Pastuszek wypowiadający się w tej idylli stara się znaleźć powody słabości swojego przełożonego, najpierw upatrując ich w zjedzeniu niedojrzałego jabłka, picciu kwaśnego mleka czy przewianiu przez „błędne wiatry”. Prosta ludowa diagnoza nie przynosi jednak rozwiązania, a prawdziwą przyczyną tego stanu okazują się być działania Rosji, ukazanej tu za pomocą czytelnej i popularnej w literaturze tamtych czasów aluzji północy. Zmartwiony pasterz wypowiada się w pełnym emocji tonie: „Bóg daj to szczęście, co od północy! / Skąd mrozy, grady, szarugi, niemocy, / Kłótnie i mąty trawia czas spokojny, / Przez gwałty, wojny” (Kossakowski 2022: 136).

Oprócz wyeksponowania zewnętrznej przyczyny opłakanej sytuacji Rzeczypospolitej, poeta wskazał również powody wewnętrzne: „winy własne” narodu. Zaliczył do nich „zuchwałość”, „kark nieugięty” oraz „ospałość czeladki”. Ponadto wytykał szlachcie brak poszanowania stanowionego prawa. Koncepcja „win własnych” narodu była popularna w poezji lat 1772–1775, wśród nich największą stanowiły wzajemne urazy rodów magnackich skutkujące szukaniem pomocy u zagranicznych mocarstw, ponadto szlachcie zarzucano brak woli walki w obronie suwerenności ojczyzny oraz wykorzystywanie przywilejów stanu bez wypełniania należnych obowiązków (Wolska 1978: 25). Przegląd grzechów szlachty poeta podsumował stwierdzeniem: „Pasterz pracował, ta [czeladka – M. P.] się gryzła wzajem, / Wilków zwyczajem” (Kossakowski 2022: 138).

Po wskazaniu przyczyn katastrofy, poeta przeszedł do próby pocieszenia władcy, wskazując, niestety błędnie, obszary niezagarnięte przez zaborcę, co dowodzi skuteczności dezinformacyjnej polityki prowadzonej przez rząd austriacki. W pocieszeniu tym od pozostałych przy monarsze areałów ważniejsi okazali się ludzie. Cała nadzieja podmiotu lirycznego położona została w młodzieży edukowanej w nowoczesnych, zreformowanych szkołach. Młodzieży, która wychowana w duchu obywatelskim nie

będzie powtarzać błędów poprzednich pokoleń, o czym czytamy: „Nie tak się jeszcze kraina ta ściska, / Mil sto i więcej, twoje są pastwiska; / Młodzi tysiące i wiernych, i zdrowych, / Służyć gotowych” (Kossakowski 2022: 137). Wypowiedź ta jest także dowodem na to, że wprowadzone przez środowisko królewskie zmiany w szkolnictwie zaczynały przynosić zamierzone efekty (Norkowska, Wojdyło, Strzelecki 1997: 26–34).

Ostatecznie umęczony Dafnis powraca do zdrowia, „na białym koniu/ Biega po błoni”. Symbolika białego konia ma uwydatnić pozycję króla panującego nad poddanyami, odróżniając szlachetnego wierzchowca od pospolicie występujących w pastercie zwierząt hodowlanych. Ponadto ma wywoływać skojarzenie z apokaliptyczną wizją zwycięstwa, jak również nawiązywać do mitologii słowiańskiej. Przedstawiona tu wizja niemal triumfalnego powrotu Stanisława Augusta do życia politycznego nie do końca jest zbieżna z faktycznym biegiem wydarzeń, ponieważ król, choć namawiany do abdykacji (nie tylko przez swoich wrogów) w imię ocalenia honoru, powrócił, by dokończyć ratyfikację traktatów rozbiorowych. Przedstawienie to jednak wybiega dalej w przyszłość, jest wyrazem nadziei poety na zjednoczenie spolaryzowanej szlachty i zakończenie wewnętrznych waśni.

W przypadku wszystkich sielanek omawianych w niniejszym artykule przyczynkiem do ich powstania zawsze były bieżące wydarzenia polityczne. Tak stało się i tym razem, jednak zaprezentowana niżej bukolika napisana przez Adama Naruszewicza powstała na wyraźne zamówienie Stanisława Augusta, co więcej była przez niego osobiście korygowana, co poświadcza korespondencja poety (Maksimowicz 1998: 96–97). Mowa o *Kantacie na dzień inauguracji statuy króla Jana III* wystawionej z muzyką skomponowaną przez Macieja Kamińskiego podczas festynu w Łazienkach 14 września tego roku. Utwór Naruszewicza w warstwie tekstowej utrzymany był w formie bukoliki złożonej z wypowiedzi pasterzy, również dekoracja sceny: „las, a w nim w perspektywie ołtarz, przed którym statua króla Jana”, miała współgrać z kostiumem sielanki. Uroczystość przypadająca w setną rocznicę zwycięstwa Jana III Sobieskiego pod Wiedniem pomyślano jako pretekst do ukazania planu Stanisława Augusta zawarcia sojuszu z Rosją (czy wspomoczenia Rosji) w wojnie przeciwko Turcji, co według monarchy powinno doprowadzić do wzmocnienia władzy królewskiej i czerpania zysków z handlu zbożem przez porty czarnomorskie po ewentualnym zwycięstwie. Przekaz tej idylli nie stanowi bezpośredniej pochwały Poniatowskiego, ma on raczej wymusić myślenie alegoryczne oparte na „powtarzalności historii” i związanej z tym nadziei na przywrócenie dawnej świetności Rzeczpospolitej, które nie może odbyć się inaczej, niż za sprawą czynu zbrojnego. Zamiaty militarne władcy zostały ukazane w wypowiedziach pasterek, które obawiają się przygotowań do wojny: „Gotujmy, sio-

stry, stąd odwrót chyży, / Płci naszej lękliwa dusza: / Ze srogim brzękiem Marsowej spiży / Fletnia się nie zda pastusza” (Naruszewicz 1998: 91). Są także kilkakrotnie powtarzane przez „chór powszechny” złożony z pospólstwa, jako zachęta dla władcy: „wsiadaj na twój koń, dzielny monarcho waleczny”, ale także dla ludu, jako wezwanie do zjednoczenia i akceptacji planów króla: „Bądźcie o dobro powszechne gorliwi, / Będziecie równie mężni i szczęśliwi” (Naruszewicz 1998: 96).

Bukolika ta operuje także znanymi z wcześniejszych realizacji motywami: „win własnych” narodu oraz nadziei pokładanej w nowym pokoleniu Polaków. Oskarżenia pod adresem nierządnej i gnuśnej szlachty najdobitniej sformułowane zostały w wypowiedzi Tymoklei:

Zeszły, niestety, szczęśliwe chwile,
Unosząc z sobą czasy łaskawe,
W tejże z walecznym Janem mogile
Śmierć twoją, Polsko, zagrzebała sławę.
[...]
Więcej półwiecznej igrzysko zwady
Naród letargiem zdjęty bezczynnym
Sam się osłabiał, mocnił sąsiady,
Nie chcąc się dźwigać, sam został winnym. (Naruszewicz 1998: 94–95)

Przeświadczenie o doniosłej roli młodzieży w budowaniu przyszłości kraju stanowiło okazję do wygłoszenia pochwały działań Stanisława Augusta wprost i ukazania go jako zasłużonego wychowawcy przyszłych pokoleń. W jednej z arii czytamy:

Tego ci króla z głązów wywodzi
Na przykład sławy, szlachetna młodzi.
Ten, co cię równie kocha i czuje,
Jak cię zawisny wyrok kępuje;
A na potomne twardej grunt plony
Potem zlanymi żyźni nasiony. (Naruszewicz 1998: 92)

Konkluzją tej sielanki jest nawoływanie do powszechnej zgody i jedności (czyli w praktyce do podporządkowania się woli króla), co zagwarantować ma szczęście terażniejszych jak i przyszłych pokoleń.

Poetyckie nawoływanie Naruszewicza pozostało jednakże jedynie w sferze idei, gdyż faktyczne uczestnictwo Polski w wojnie turecko-rosyjskiej nie doszło do skutku. Kil-

kuletnie zabiegi dyplomatyczne czynione przez Stanisława Augusta nie odniosły rezultatów ze względu zarówno na sprzeciw Prus, jak i brak zgody wewnątrz kraju, o czym monarcha wiedział już podczas festynu, tak więc uroczystość ta miała przerozdzić się tylko w wydarzenie kulturalne (Platt 1967: 174–175).

Reminiscencje wydarzeń rozbiorowych widoczne są również w sielankach Jana Pawła Woronicza, w których poeta na przestrzeni lat komentował bieżące sprawy polityczne, utrzymując swoje pisarstwo w prokrólewskim tonie do czasów insurekcji kościuszkowskiej 1794 roku, w której brał udział (Ujma 2021: 120). W datowanej na 1782 roku sielance *Aleksys* poeta w ogólnych słowach wspomina wewnętrzne niepokoje targające Rzeczpospolitą i niemożność sprawowania rządów przez króla ukazanego w utworze pod konwencjonalnym imieniem Dafnisa. On, jako „ojciec drogi, ojciec tej krainy” chciał zjednoczyć „młodsze dziatki i dorosłe syny”, by nie dopuścić do czyhającego na „powszechną matkę” nieszczęścia. Niestety jego dążenia nie odniosły skutku z powodu wewnątrznarodowych walk i niechęci do uznania wyższości władcy. Sytuację poprzedzającą rozbiór poeta opisał, używając bardzo czytelnych aluzji:

Za cóż cię zawiść sroga dotąd prześladuje,
Choć zna twe krwawe prace, choć żeś dobry czuje?
O! wieleż razy chciałeś owce i jarliki
Do mądrych zebrać koszar, gdy groźne orliki
Ostrzyły swe pazurki z pogranicznej strony;
Gdy nam pewne nieszczęście z wierzb krakały wrony.
Tyś to, siedząc najwyżej, najlepiej postrzegął,
Zwoływał, napominał, radził zapobiegał –
Nic nie pomogło! (Woronicz 1832: 72)

Puentą tej rozbudowanej apostrofy jest stwierdzenie: „Choć tobie się dostało, na cię wałą winę”, nawiązujące do powszechnego w środowisku magnackim przekonania jakoby nieudolność Stanisława Augusta jako monarchy miała być przyczyną upadku państwowości. W utworze tym występuje wprawdzie konwencjonalne pocieszenie, pokładające nadzieję na odmianę złego losu w ingerencji Boga: „Bóg po przygodzie da resztę zachować”, nie ma jednak mowy o jakiegokolwiek poprawie stanu świadomości Polaków i podjęciu pojedynczych dążeń.

Idea providencjalizmu została rozwinięta przez Woronicza w późniejszej sielance zatytułowanej *Emilka*. Bukolika ta powstała zapewne po insurekcji kościuszkowskiej i ostatecznym upadku Rzeczpospolitej, o czym świadczą realia przedstawione w monologu matki tytułowej bohaterki. Kobieta ubolewa, że jej córka urodziła się

w niewłaściwym czasie, „na grobie matki powszechniej” i nie będzie chodziła po wolnej ziemi, ani nazywała siebie Polką. W czytelnej aluzji przywołuje poczucie dumy z ustanowienia Konstytucji 3 maja, jako aktu zrównującego wszystkie stany i dającego nadzieję na wydostanie się spod jarzma zaborców. Nowe prawo jednak, zamiast przynieść spodziewany rozkwit ojczyzny, szczęście ludzkości i korzyści, nie spodobało się „wielowładnej Pani” oraz zwolennikom konfederacji targowickiej, którzy szukali poparcia na dworze rosyjskim. Konsekwencją tej sytuacji była zbrojna interwencja Rosji, o której matka Emilki mówi: „Wnet wichur od północy zaćmił mrokiem ziemię, / Spędził ze wszystkich norów larw piekielnych plemie, / Które się w postać prawych dzieciątk przewierzgnęły / I uśpioną w kolebce matkę swą zarznęły” (Woronicz 1832: 89–90).

Sielanka ta ma antyrosyjski wydźwięk, jest też dowodem zmiany poglądów politycznych poety i kaznodziei oraz odsunięcia się od stronnictwa królewskiego. W tej sytuacji już nie król, lecz wyłącznie Bóg może ocalić zniewolony naród. Poeta próbuje tego dowieść w postaci matki opowiadającej małej Emilce historię o działającej z bożego natchnienia biblijnej postaci Judyty, czy wysłanej przez Boga na pomoc Francuzom Joanny d’Arc.

5. Podsumowanie

Na podstawie omówionych utworów można wywnioskować, że konwencja bukoliczna została wykorzystana przez twórców w konkretnym celu. Obecne w sielance odwołanie do złotego wieku ludzkości, poniekąd definiujące istotę gatunku, zostało przekształcone na użytek doraźnej polemiki politycznej. Pojęcia „zgody” i „harmonii” właściwe dla tego okresu zostały przeniesione z obszaru natury w sferę stosunków społecznych. Bliskie ideału bytowanie pasterzy na łonie nieskażonej natury miało zostać odzwierciedlone w postawach społecznych i poglądach politycznych. Pasterz pracujący z pokorą i dostosowujący się do zmienności aury miał symbolizować obywatela spełniającego swoje obowiązki i bez szemrania podporządkowującego się królewskiej władzy, która podobnie jak przyroda jest dobra, choć stanowi siłę wyższą. Taka transpozycja kluczowych dla idei złotego wieku pojęć pozwoliła na wzmocnienie funkcji perswazyjnej wypowiedzi poetyckiej w sposób zawołany i nieodczuwalny dla odbiorców. Ponadto łagodna poetyka i ton wypowiedzi pozbawiony patosu, a także pewna „swojskość” świata przedstawionego miały sprawić trudności w ewentualnej negacji proponowanych wzorców postępowania.

Postulat Ludwika Kamykowskiego pozostaje zatem nadal aktualny, gdyż sądzić należy, że autorzy oświeceniowi mieli świadomość użyteczności konwencji sielankowej

w perswazji politycznej. Wyzyskanie tej odmiany idylli pozwoliło na otwarcie nowego kanału komunikacyjnego odmiennego od klasycystycznej ody. Umożliwiło to przekazywanie dotychczasowych treści w nowej formie oraz poszerzyło grono odbiorców dzięki dotarciu do czytelników gustujących w literaturze nurtu sentymentalnego.

Bibliografia

- ABRAMOWICZÓWNA, Zofia, 1953: Wstęp. *Wergiliusz Bukoliki i Georgiki*. Oprac. Zofia Abramowiczówna. Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- ALEKSANDROWSKA, Elżbieta, 1999: „*Zabawy Przyjemne i Pożyteczne 1770–1777*”: monografia bibliograficzna, 109–110. Warszawa: Instytut Badań Literackich.
- CHACHULSKI, Tomasz, 2005: Wprowadzenie do lektury. *Franciszek Karpiński: wiersze zebrane*, 5–28. Warszawa: Instytut Badań Literackich.
- CHANIÉR, André, 1889: *Œuvres poétiques* 8. Wikisource. [https://fr.wikisource.org/wiki/%C5%92uvres_po%C3%A9tiques_de_Ch%C3%A9nier_\(Moland,_1889\)/Quand_au_mouton_b%C3%AAlant](https://fr.wikisource.org/wiki/%C5%92uvres_po%C3%A9tiques_de_Ch%C3%A9nier_(Moland,_1889)/Quand_au_mouton_b%C3%AAlant) (dostęp 10. 4. 2026).
- DMOCHOWSKI, Franciszek Ksawery, 1993: Sztuka rymotwórcza. *Oświeceni o literaturze: wypowiedzi pisarzy polskich 1740–1800*. Oprac. Teresa Kostkiewiczowa, Zbigniew Goliński, 373–375. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- DOBAKÓWNA, Anna, 1968a: Sielanka. *Słownik literatury polskiego oświecenia*. Red. Teresa Kostkiewiczowa, 574–580. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- DOBAKÓWNA, Anna, 1968b: O sielance staropolskiej. *Pamiętnik Literacki* 59/3. 3–28.
- DOBAKÓWNA, Anna, 1970: Sielanka końca XVIII i pierwszej połowy XIX wieku wobec polskiej tradycji. *Roczniki Humanistyczne* 18/1. 79–104.
- DUKWICZ, Dorota, 2016: Czy rozbiór był wstrząsem? Problem reakcji społeczeństwa szlacheckiego Rzeczypospolitej na zabór części terytorium oraz utratę suwerenności w okresie pierwszego rozbioru. „*My i oni*”: społeczeństwo nowożytnej Rzeczypospolitej wobec państwa. Red. Wojciech Kriegseisen, 355–377. Warszawa: Wydawnictwo IH PAN.
- GÓRSKA, Magdalena, 2013: Symbolika panowania Stanisława Augusta: herb Ciołek, insygnia, dewizy. *Stanisław August i jego Rzeczpospolita*. Red. Zofia Zielińska, Angela Sołtys. Warszawa: Arx Regia.
- KAMYKOWSKI, Ludwik, 1936: Sielanka polska. Zasadnicze linie rozwoju i kwestia dalszych badań. *Prace historyczno-literackie: księga zbiorowa ku czci Ignacego Chrzanowskiego*, 145–180. Kraków: Kasa imienia Mianowskiego.
- KOSTKIEWICZOWA, Teresa, 1964: *Model liryki sentymentalnej w twórczości Franciszka Karpińskiego*, 55–80. Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- KOSTKIEWICZOWA, Teresa, 1979: *Klasycyzm, sentymentalizm, rokoko: szkice o prądach literackich polskiego Oświecenia*, 198–216. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- KOSTKIEWICZOWA, Teresa, 2016: Piosenka pasterska: dziedzictwo sielanki w poezji polskiej XX wieku. *Prace Polonistyczne* 71. 19–30.
- KORWIN KOSSAKOWSKI, Antoni, 2022: Jaśnie Wielmożnemu Jegomości Panu Hiacyntowi Ogrodzkiemu [...] Wiersz pasterski [...] dnia 16 Augusta roku 1767 ofiarowany. *Poezje i przekłady*. Oprac. Małgorzata Pawlata, 37–50. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- KORWIN KOSSAKOWSKI, Antoni, 2022: J[aaśnie] W[ielmożnym] I[ch] M[o]s[ci] P[anom] Kazimierzowi Karasiowi [...], Jackowi [...]. Na początku stycznia 1771 roku 1 stycznia prośba pasterska oddana. *Poezje i przekłady*. Oprac. Małgorzata Pawlata, 50–55. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- KORWIN KOSSAKOWSKI, Antoni, 2022: Smutek nad Dafnitem pół północnych pasterzem chorującym. Sielanka. *Poezje i przekłady*. Oprac. Małgorzata Pawlata, 135–144. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- MACIEJEWSKI, Janusz, Agnieszka BABEL, Agata GRABOWSKA-KUNICZUK, Jacek WÓJCICKI, 2009: *Silva rerum IV. Literatura Konfederacji Barskiej*, 208–209. Warszawa: DiG.

- MAKSIMOWICZ, Krystyna, 1998: *Wiersze polityczne sejmu czteroletniego: część pierwsza 1788–1789*. Oprac. Krystyna Maksimowicz. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- MAKSIMOWICZ, Krystyna, 2016: Tarcia polemiczne, „responsy” i trawestacje w szermierce poetyckiej schyłku XVIII wieku. *Napis* 22. 52–69.
- MICHAŁOWSKA, Teresa, 1974: *Staropolska teoria genologiczna*. Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- MICKIEWICZ, Adam, 1933: Rozmowy z Adamem Mickiewiczem. *Dziela wszystkie XVI*. Oprac. Stanisław Pigoń. Warszawa: Nakładem Skarbu Państwa Rzeczypospolitej Polskiej. 50.
- MILTON, John, 1645: Lycidas. *Poems of Mr. John Milton, Both English and Latin, Compos'd at several times*. Wikisource. <https://en.wikisource.org/wiki/Lycidas> (dostęp 10.4.2026).
- NARUSZEWICZ, Adam, 1998: Kantata na dzień inauguracji statuy króla Jana III, dnia 14 września roku 1788. *Wiersze polityczne sejmu czteroletniego: część pierwsza 1788–1789*. Oprac. Krystyna Maksimowicz, 90–97. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.
- NORKOWSKA, Aleksandra, 1997: O „...uprawianiu przyszłych Ziomeków” w prokrólewskiej poezji szkolnej czasów stanisławowskich. *Wychowanie a polityka: tradycje i współczesność*. Red. Witold Wojdyła, Michał Strzelecki. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- PAWLATA, Małgorzata, 2015: „Moeris” Marcina Eysymonta: panegiryczna sielanka na cześć Stanisława Augusta. *Napis* 21. 263–276.
- PAWLATA, Małgorzata, 2021: Rodzaje poetyckich komunikatów wobec izolacji króla Stanisława Augusta w sielance Smutek nad Dafnisem pół północnych pasterzem chorującym Antoniego Korwina Kossakowskiego. *Napis* 27. 155–180.
- PLATT, Julian, 1967: *Sielanki i poezje sielskie Adama Naruszewicza*. Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- SARBIEWSKI, Maciej Kazimierz, 1954: *O poezji doskonałej czyli Wergiliusz i Homer*. Przeł. Marian Plezia, oprac. Stanisław Skimina. Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- SEWERYN, Agata, 2017: *Pomiędzy światami: studia z literatury oświecenia i romantyzmu*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- STABRYŁA, Stanisław, 1983: *Wergiliusz: świat poetycki*. Wrocław: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich.
- UJMA, Martyna, 2021: Smoki, błyski i pochodnie jako kluczowe elementy literackiej wizji schyłku w twórczości porozbiorowej Jana Pawła Woronicza. *Zagadnienia Rodzajów Literackich* 64/1. 117–131. DOI: <https://doi.org/10.26485/ZRL/2021/64.1/8>.
- WOLSKA, Barbara, 1978: Poezja polityczna pierwszego rozbioru i sejmu delegacyjnego: historyczne tło i początki. *Prace Polonistyczne* 34. 21–80.
- WORONICZ, Jan Paweł, 1832: Aleksys. Sielanka. *Poezje II*, 65–77. Kraków: Nakładem i drukiem Jana Czecha.
- WORONICZ, Jan Paweł, 1832: Emilka. Sielanka. *Poezje II*, 78–93. Kraków: Nakładem i drukiem Jana Czecha.
- ZAHORSKI, Andrzej, 1988: *Spór o Stanisława Augusta*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- ZALESKI, Marek, 2007: *Echa idylli w literaturze polskiej doby nowoczesności i późnej nowoczesności*. Kraków: Universitas.
- ZIENKOWSKA, Krystyna, 1998: *Stanisław August Poniatowski*. Wrocław: Ossolineum.

Povzetek

Članek obravnava tematiko priložnostne politične literature, ki so jo navdihnili dogodki, ki so privedli do propada poljske državnosti v 18. stoletju. Iz bogatega nabora obravnavanih besedil avtorica izpostavi pastorale (pol. sielanki), ki predstavljajo netipičen primer uporabe bukolične konvencije in pastoralne preobleke za namene političnega prepričevanja. Obravnava tudi pobudo za utemeljitev politične pastorale kot samostojne zvrsti, ki so jo podali že predvojni raziskovalci tega vprašanja.